



Sygn. akt II UK 294/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku W. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o świadczenie przedemerytalne lub emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 lutego 2011 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 kwietnia 2010 r.,

1. odrzuca skargę kasacyjną w części oddalającej apelację od pkt 1 wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,

2. uchyla zaskarżony wyrok w pozostałej części i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2010 r. oddalił apelację wnioskodawcy W. K. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 czerwca 2009 r., oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 maja 2008 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do świadczenia przedemerytalnego (punkt I wyroku) i odrzucił odwołanie wnioskodawcy w przedmiocie wcześniejszej emerytury (punkt II wyroku).

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca, urodzony 6 kwietnia 1946 r., od dnia 1 sierpnia 2007 r. był zarejestrowany jako bezrobotny, a od dnia 9 sierpnia 2007 r. uprawniony do zasiłku dla bezrobotnych. W dniu 21 lutego 2008 r. złożył wniosek o świadczenie przedemerytalne. Decyzją z dnia 25 marca 2008 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do świadczenia przedemerytalnego, ponieważ nie miał on 35 lat okresów składkowych i nieskładkowych, legitymując się 32 latami i 8 miesiącami stażu pracy. W odwołaniu z dnia 23 kwietnia 2008 r. wnioskodawca wskazał, że łącznie z pracą w rolnictwie ma udokumentowane 40 lat oraz wniósł o przyznanie świadczenia przedemerytalnego, ewentualnie o przyznanie emerytury, jeżeli takie świadczenie mu przysługuje. Decyzją z dnia 26 maja 2008 r. organ rentowy uchylił poprzednią decyzję i ponownie odmówił wnioskodawcy prawa do świadczenia przedemerytalnego, uznając za udowodniony łączny staż ubezpieczeniowy 33 lata, 1 miesiąc i 3 dni (w tym 27 lat, 9 miesięcy i 10 dni okresów składkowych, 1 rok, 5 miesięcy i 27 dni okresów nieskładkowych oraz 3 lata, 9 miesięcy i 26 dni okresów uzupełniających) bez uwzględnienia okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych od 20 lipca 2000 r. do 19 stycznia 2001 r. z powodu braku stosownego zaświadczenia. Nawet zaliczenie tego okresu nie spowodowałoby uzyskania stażu pracy wymaganego dla nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego. Odrębną decyzją z dnia 26 maja 2008 r. odmówiono wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury, wskazując, że nie spełnił on warunków określonych w art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.

U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach z FUS), gdyż legitymuje się łącznym stażem 33 lat, 7 miesięcy i 5 dni.

W odpowiedzi na odwołanie złożone do Sądu Okręgowego w dniu 10 czerwca 2008 r. organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując, że odwołanie wnioskodawcy pierwotnie dotyczyło decyzji z dnia 25 marca 2008 r., ale na skutek jej uchylecia i wydania decyzji z dnia 26 maja 2008 r., ponownie odmawiającej prawa do świadczenia przedemerytalnego, należy je taktować jak odwołanie od tego ostatniego rozstrzygnięcia. Pismem z dnia 12 czerwca 2008 r. wnioskodawca wniósł odwołanie od decyzji z dnia 26 maja 2008 r. odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury. Odwołanie to zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 20 marca 2009 r.

W dniu 17 czerwca 2009 r. wnioskodawca złożył zaświadczenie lekarskie o trwałej niezdolności do pracy wraz z wnioskiem o przyznanie wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dołączając zaświadczenie lekarskie z dnia 8 grudnia 2008 r.

W takich okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego i oddalił odwołanie od decyzji z dnia 26 maja 2008 r. „w przedmiocie złożonego wniosku o świadczenie przedemerytalne” (punkt I) oraz odrzucił odwołanie „w przedmiocie żądania przyznania wcześniejszej emerytury” (punkt II). Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy mając na uwadze, że nawet zwiększony w stosunku do obliczenia stanowiącego podstawę zaskarżonej decyzji z dnia 26 maja 2008 r. wymiar okresów składkowych i nieskładkowych w dalszym ciągu jest niższy od wymaganego ustawowego minimum, a ponadto przyznanie spornego świadczenia zależy nie tylko od udowodnienia spełnienia przesłanki „stażu”. W piśmie z dnia 10 lutego 2010 r. organ rentowy wykazał, że łączny staż pracy wnioskodawcy ustalony na dzień złożenia wniosku o świadczenie przedemerytalne (21 lutego 2008 r.) wynosił 34 lata, 9 miesięcy i 26 dni (w tym 29 lat, 5 miesięcy i 11 dni okresów składkowych, 1 rok, 5 miesięcy i 27 dni okresów nieskładkowych oraz 3 lata, 9 miesięcy i 4 dni okresów uzupełniających - praca w gospodarstwie rolnym). Natomiast udowodniony staż pracy wnioskodawcy na dzień zakończenia pobierania zasiłku dla bezrobotnych (8 sierpnia 2008 r.) wyniósł łącznie 35 lat, 2 miesiące i 21 dni.

Sąd Apelacyjny za prawidłowe uznał też rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji co do alternatywnego żądania przyznania emerytury. Odwołanie od decyzji z dnia 26 maja 2008 r. odmawiającej przyznania wnioskodawcy emerytury zostało oddalone wyrokiem z dnia 20 marca 2009 r., który uprawomocnił się 10 kwietnia 2009 r. Nie było zatem podstaw aby ponownie rozstrzygać zasadność roszczenia o wcześniejszą emeryturę, a wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu był całkowicie chybiony.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1/ art. 117 ust. 1 i ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez błędną wykładnię i nieuwzględnienie okresów składkowych i nieskładkowych, od których zależało przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego lub prawa do wcześniejszej emerytury, pomimo ich udowodnienia dokumentami (zaświadczeniami) oraz wpisami do legitymacji ubezpieczeniowej, 2/ art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. Nr 120, poz. 1252 ze zm.) przez błędną wykładnię i uznanie, że chociaż skarżący osiągnął wiek 60 lat i posiada okres uprawniający do emerytury w wysokości 35 lat, 1 miesiąca i 17 dni, to nie przysługuje mu prawo do świadczenia przedemerytalnego. W skardze zarzucono też naruszenie przepisów postępowania, w szczególności: 1/ art. 391 §1 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i orzekanie na podstawie stanu rzeczy innego niż ten, który istniał w chwili zamknięcia rozprawy i pomimo wykazania tego faktu przez pełnomocnika skarżącego pismem z dnia 22 kwietnia 2010 r., 2/ art. 385 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i oddalenie apelacji, pomimo że była ona oczywiście uzasadniona, wobec spełnienia przez skarżącego przesłanek do przyznania świadczenia przedemerytalnego, 3/ art. 382 k.p.c. przez jego niezastosowanie i nie orzekanie na podstawie całości materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym, z którego bezsprzecznie wynikało, że skarżący spełnił wszystkie przesłanki wymagane do przyznania świadczenia przedemerytalnego, 4/ art. 464 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i nie przekazanie wniosku skarżącego z dnia 15

czerwca 2009 r. o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury właściwemu organowi, zamiast odrzucenia tego wniosku.

Okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania jest jej oczywiste uzasadnienie z uwagi na to, że Sąd odmówił przyznania skarżącemu prawa do świadczenia przedemerytalnego pomimo wykazania i spełnienia wszystkich przesłanek koniecznych do tego ustalenia. Z pisma organu rentowego z dnia 10 lutego 2010 r. bezspornie wynika, że długość okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających skarżącego wynosi 35 lat, 1 miesiąc i 17 dni, a przyczyną zaliczenia mu jedynie 34 lata, 9 miesięcy i 4 dni tych okresów były istotne błędy rachunkowe wykazane przez skarżącego w piśmie z dnia 22 kwietnia 2010 r., których Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, mimo że niezbędne dowody i dokumenty na tę okoliczność znajdowały się w aktach sprawy. Sąd drugiej instancji dowiedział się o nich najpóźniej w dniu 22 kwietnia 2010 r. z pisma pełnomocnika skarżącego. Tym samym Sąd ten naruszył przepisy wskazane w podstawie skargi. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona także z powodu oczywistego naruszenia art. 464 § 1 k.p.c. wskutek odrzucenia wniosku skarżącego o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. Wniosek ten nie był w istocie rzeczą odwołaniem od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 marca 2009 r., lecz nowym wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, który „nie dotyczy sprawy cywilnej, ale sprawy, która należy do właściwości innych organów (art. 2 § 3 KPC)” i powinien zostać przekazany właściwemu organowi rentowemu.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W razie połączenia do jednego rozpoznania odrębnych spraw o świadczenie przedemerytalne „lub” o emeryturę wstępnie istotne było sprawdzenie przedmiotowej dopuszczalności skarg kasacyjnych od wyroku Sądu drugiej instancji, który niejako jednym „sumptem” oddalił apelację zarówno od wyroku Sądu pierwszej instancji w pkt 1 oddalającym odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania skarżącemu świadczenia przedemerytalnego, jaki i „apelację”, będącą

w istocie rzeczy zażaleniem na zawarte w pkt. 2 tego wyroku postanowienie o odrzuceniu odwołania „w przedmiocie wcześniejszej emerytury”. Tymczasem sprawa o przyznanie świadczenia przedemerytalnego ma bez wątpienia charakter majątkowy, co oznacza, że dopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu drugiej instancji w części oddalającej apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji w pkt 1, oddalającym odwołanie od decyzji o odmowie przyznania skarżącemu świadczenia przedemerytalnego, wymaga wskazania - w tej odrębnej autonomicznej sprawie - wartości przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia w wysokości nie niższej niż kwocie dziesięć tysięcy złotych (art. 398² § 1 k.p.c.). Sprawa o majątkowe prawo do świadczenia przedemerytalnego nie jest bowiem objęta zamkniętym katalogiem spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których skarga kasacyjna wyjątkowo przysługuje bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia, a którymi w myśl art. 398² § 1 *in fine* k.p.c. są wyłącznie sprawy o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, co oznacza, że w tej kategorii spraw nie mieści się sprawa o przyznanie świadczenia przedemerytalnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 r., II UZ 35/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 83). Skoro pełnomocnik skarżącego wskazała wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia w sprawie o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w kwocie 8.040 zł („12x670 zł wysokości świadczenia przedemerytalnego”), to ze względu na niższą od dziesięciu tysięcy złotych wartość tego przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia skarga kasacyjna w tej części była przedmiotowo niedopuszczalna i dlatego została odrzucona na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. w związku z art. 398⁶ § 1 *in fine* k.p.c. W tym zakresie Sąd Najwyższy jedynie incydentalnie sygnalizuje, że prawo do świadczenia przedemerytalnego wymaga spełnienia ustawowo wymaganych przesłanek jego nabycia, w tym legitymowania się wymaganym 35 letnim stażem ubezpieczeniowym, do dnia rozwiązania stosunku pracy (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych), a nie dopiero w późniejszym terminie złożenia przez skarżącego wniosku o przyznanie tego świadczenia.

Natomiast w sprawie o przyznanie emerytury skarga kasacyjna przysługuje bez względu na wartość tego przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia (art. 398² § 1

k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie skarga taka przysługiwała na orzeczenie Sądu Apelacyjnego o oddaleniu „apelacji”, będącej w istocie rzeczą zażaleniem skarżącego na zawarte w pkt 2 wyroku Sądu pierwszej instancji - postanowienie o odrzuceniu odwołania skarżącego „w przedmiocie żądania przyznania wcześniejszej emerytury”. Skarga kasacyjna przysługiwała zatem na podstawie art. 398¹ § 1 k.p.c. na zawarte w zaskarżonym wyroku „oddalenie apelacji” od postanowienia Sądu drugiej instancji w przedmiocie odrzucenia pozwu (zawartego w pkt 2 wyroku Sądu pierwszej instancji odrzucenia odwołania „w przedmiocie żądania przyznania wcześniejszej emerytury”). W tym zakresie skarżący trafnie utrzymuje, że jego wniosek z 15 czerwca 2009 r., do którego dołączył zaświadczenie lekarskie o trwałej niezdolności do pracy, był nowym wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury, który nie powinien być rozpoznawany na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 2 *in principio* ustawy o emeryturach i rentach, wymagającego legitymowania się co najmniej 35-letnim stażem okresów składkowych i nieskładkowych, (co prawdopodobnie było przedmiotem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 marca 2009 r.), ale już jako nowy wniosek oparty na nowej okoliczności, tj. twierdzeniu o „trwałej” niezdolności ubezpieczonego do pracy. Taki wcześniej nierozpoznany wniosek powinien być przekazany już przez Sąd pierwszej instancji do rozpoznania i wydania nowej decyzji organowi rentowemu w określonym terminie (art. 477¹⁴ § 3 k.p.c.) - w celu zweryfikowania przesłanek wymaganych do nabycia wcześniejszej emerytury z art. 29 ust. 1 pkt 2 *in fine* ustawy o emeryturach i rentach, który w przypadku uznania ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy wymaga legitymowania się jedynie co najmniej 25-letnim stażem ubezpieczeniowym.

Ze względu na niedostateczne, bo „skąpe” i lakoniczne uzasadnienie zaskarżonego wyroku - Sąd Najwyższy nie miał możliwości dokonania pełnej kontroli kasacyjnej zaskarżonego rozstrzygnięcia w przedmiocie odrzucenia odwołania skarżącego z uwagi na jakoby prawomocne negatywne osądzenie jego prawa do wcześniejszej emerytury wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 20 marca 2009 r., do którego nie sporządzono uzasadnienia. Wszystko to prowadziło do wydania przez Sąd Najwyższy w tym zakresie orzeczenia kasacyjnego także po, aby Sąd drugiej instancji szczegółowo zweryfikował zarzut skarżącego popełnienia

przez organ rentowy błędu rachunkowego w wyliczeniu okresów składkowych na poprzedzający wydanie decyzji z dnia 26 maja 2008 r. o odmowie przyznania prawa do emerytury - dzień 21 lutego 2008 r. (k. 65 a.s.), tj. zarzut dopuszczenia się błędu w łącznym rachunku (sumie) wszystkich okresów podlegających uwzględnieniu do wymaganego stażu okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających, który wedle wyliczeń pełnomocnik skarżącego przekracza 35 lat stażu ubezpieczeniowego, bo wynosi 35 lat, 1 miesiąc i 18 dni (k. 69 a.s.). Tego spornego rachunku okresów stażu ubezpieczeniowego Sąd Apelacyjny nie sprawdził, poprzestając na wyliczeniach jednej tylko strony (organu rentowego), bez koniecznego ustosunkowania się do kontestowanego przez skarżącego jako błędnego wyliczenia organu rentowego, który w piśmie z dnia 10 lutego 2010 r. (65 *in fine* a.s.) przyznał, że udowodniony staż skarżącego „na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach emerytalnych oraz przedłożonych w Sądzie kserokopii na dzień zakończenia pobierania zasiłku dla bezrobotnych tj. 08.08.2008 r. wynosi łącznie 35 lat, 02 miesiące, 21 dni”. Prawdliwość wyliczenia łącznego stażu ubezpieczeniowego może mieć istotne znaczenie dla przyznania skarżącemu prawa do emerytury z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach także wtedy, gdyby inna sprawa dotycząca tego samego świadczenia była wcześniej prawomocnie rozstrzygnięta wyrokiem Sądu pierwszej instancji z dnia 20 marca 2009 r., który oddalił odwołanie prawdopodobnie z tej przyczyny, że ówczesnie ubezpieczony nie udowodnił 35-letniego stażu ubezpieczeniowego. Oznacza to, że prawomocny wyrok negatywnie osadzający żądanie przyznania emerytury nie pozbawia ubezpieczonego bezterminowo i „na stałe” prawa do należnej mu *ipso iure* emerytury na przyszłość, jeżeli w kolejnym postępowaniu wykaże on, że spełnił wszystkie ustawowo wymagane przesłanki nabycia emerytury, która może być ustalona i przyznana już od dnia następnego po uprawomocnieniu się wcześniejszego orzeczenia. Gdyby nawet sprawdzenie stażu ubezpieczeniowego nie potwierdziło legitymowania się przez skarżącego co najmniej 35-letnim okresem ubezpieczenia, to zbadania wymaga nowa okoliczność istotna dla oceny jego uprawnień emerytalnych wynikająca z zaświadczenia lekarskiego o „trwałej” niezdolności ubezpieczonego do pracy, która powinna być zweryfikowana z punktu widzenia wymaganej całkowitej niezdolności do pracy, skoro bez wątplenia

legitymuje się on co najmniej 25-letnim stażem ubezpieczeniowym, co jednakże wymagałoby uprzedniego uzyskania decyzji organu rentowego wydanej na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 2 *in fine* ustawy o emeryturach i rentach z uwzględnieniem wymienionej „nowości” faktycznej i dowodowej. Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji.